

Rożnowo_4
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Rożnowo	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	22.11.2013 r.	Miejsce wykonania	Miejsce pracy informatorki
Czas trwania	47 min	Forma i wielkość	Plik audio 21,6 MB
Przeprowadzający	A.R.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_RO_004	K	23 lata		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	"myślę, że pewnie było używane Rożnów, coś w tym kierunku, ale nic więcej nie kojarzę"
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	"jedyne co mi się kojarzy na ten czas, to gdzieś tam ulica jedna nosi nazwę Nad strugą, ale pewnie od jakiegoś strumyka, który tam płynie no i nic więcej raczej nie mamy"
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głazów narzutowych)	"mamy tylko park zabytkowy, pomnik i to tylko mówią, że to jest dąb zabytkowy i nic więcej, żadnej innej nazwy się nie używa, no i od niedawna mamy miejsce pamięci ofiar II wojny światowej przy szkole, ale to jest od niedawna, także to myślę, że tam z czasem wejdzie w życie po prostu, że będą używać tego, aczkolwiek myślę, że będzie używanie po prostu słowa głaz, kamień itd., nie będzie jakoś, że miejsce pamięci ofiar II wojny światowej- park jakby się jechało od kościoła naszego prosto kawałeczek, potem jest rozwidlenie dróg, w lewo do domu kultury, a w prawo do właśnie tego parku by się dojechało"
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe

Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych

"generalnie to tak najbardziej wszyscy mówią o Skrzetuskim, który miał się zasiedlić na naszym terenie itd., no i z takich ciekawostek to myślę, że w ogóle mieszkańcy nie znają historii Skrzetuskiego samego, co on robił u nas itd., tylko po prostu znają jego nazwisko, do tego dochodzi brat wieszczka Adama Mickiewicza, czyli Franciszek Mickiewicz i jest pochowany właśnie przy naszym kościele parafialnym, jego brat i myślę, że to by było wszystko, że więcej, więcej tak ludzie i mieszkańcy nie zdają sobie sprawy, ci którzy mieszkają na ten czas, bo zrobiło się tak, że powstało dużo nowych osiedli i to są nowi mieszkańcy, którzy mieszkają tak 8-10 lat i myślę, że w ogóle nie znają historii Rożnowa, w ogóle, wcale, także myślę, że tyle"

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne

1. św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)

Andrzejki:

"nie, kompletnie nie, jedyne co, to jako sołtys i rada sołecka organizujemy po prostu imprezy zwykłą taneczną, ale żeby jakieś zwyczaje andrzejkowe, typu wróżenie itd. - kompletnie nie, nie ma", "w domu kultury u nas, aczkolwiek jest też druga konkurencyjna impreza, którą organizują czasami w zespole szkół w Rożnowie, nie, ale to już jest tam raczej nauczycielki, osoby które tam pracują, pracownicy szkoły organizują tam imprezę."

św. Katarzyny:

"jest odpust w kościele co roku, bodajże, nie chcę wprowadzić w błąd, ale nie wiem kiedy są po prostu imieniny Katarzyny, chyba wrzesień, październik, listopad, coś takiego, w którymś z tych miesięcy jest (...) jest po prostu msza odpustowa w kościele, są delegacje ze sztandarami i ustawiają się po prostu ludzie, którzy zajmują się tymi piernikami itd., sami z siebie, dowiadują się, że u nas jest odpust i ustawiają się przed kościołem z jakimiś tam właśnie gadżetami także."

2.	św. Marcina/11 listopada	<p>"nie, tylko jest msza też w kościele i jest składanie wiązanek kwiatów, tak samo sztandary, składanie wiązanek kwiatów przy głazie, który jest przy kościele on bodajże jest powstańców wielkopolskich, tak jest tytułowany."</p> <p>rogale:</p> <p>"na pewno tak jest, że pieką u nas gospodynie itd., ale to są już chyba już indywidualne takie właśnie domowe jakieś zwyczaje, bo na pewno pieką, kupują, pieką, na pewno, to tam jest myślę, że na porządku dziennym jak jest taka impreza taka."</p> <p>u respondentki w domu "piecze się, piecze się z makiem czarnym, z makiem białym, piecze się."</p>
3.	Adwent	Brak informacji.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>"nie, nic się nigdy nie wydarzyło z tego co pamiętam, mamy w planach jako właśnie nasze stowarzyszenie coś w tym roku zrobić, ale na razie czekamy na jakieś tam decyzje", "w szkole pewnie tak, pewnie coś tam się odbywa, jakieś tam wręczanie prezentów itd., skromnych, ale na pewno jest."</p> <p>w domu "myślę, że tak no, że to obchodzi się, no jak mają dzieci itd. to na pewno jest coś takiego kultywowane, na 100%"</p> <p>"tak, wkłada się do butów, wkłada się gdzieś w jakieś miejsce, rano się szuka tych prezentów, na pewno jest ta tradycja, gdzieś tam się nie zgubiła."</p> <p>"na Mikołaja też prezenty dają jakieś tam drobiazgi, myślę, że też jakieś tam dzieci dostają lalki, samochodziki, to już tak się chyba zepsuło, że faktycznie te słodczyce idą gdzieś w niepamięć."</p>
5.	Wigilia	<p>"społecznie organizowana nigdy nie była, w tym roku mamy w planach zorganizować właśnie społeczną na zasadzie żywej szopki i jakiegoś kolędowania, aczkolwiek z tego, co mi się teraz przypomniało, w tamtym roku panie właśnie z zespołu naszego muzycznego Rożnowianie, zaprosiły inne jakieś tam chóry okoliczne i faktycznie było, odbyło się w styczniu</p>

wspólne kolędowanie, jakieś śpiewanie kolęd itd., także to była pierwsza chyba impreza od bardzo dawna taka na święta"

gwiazdory:

"tak chodziły gwiazdory, myślę, że gdzieś tam jeszcze z 2-3 lata temu na naszej wiosce to jeszcze było kontynuowane, a teraz tak już mniej, ale faktycznie było, trzeba było się chować przed nimi, nie wolno było z domu wychodzić, wszyscy się ich bali, [bili pewnie?] tak, tak mieli różgę, dzwoneczek, było ich słycać z daleka i to było dosyć, z tego, co tata właśnie mi opowiadał, duże ekipy, to było gdzieś tam po 20 osób jak nie więcej, także faktycznie to była taka tradycja, która była z roku na rok."

choinka:

"w moim domu jakoś tak się nie uchowało, żeby była ubierana w wigilię, ubieramy gdzieś myślę, tydzień przed wigilią i myślę, że to tata gdzieś tam wyniósł z domu, bo pewnie by to jakoś było, była tradycja utrzymana, że ubieralibyśmy w wigilię."

"aż do kolędy, aż ksiądz przyjdzie, bo u nas jest zwyczaj, że ksiądz na kolędę chodzi co roku, odkąd jest ten ksiądz, a on jest już u nas ponad 25 lat więc co roku przychodzi na kolędę także on ma sobie rozpisaną naszą wieś na poszczególne etapy, gdzieś tam moja ulica jest na szarym końcu, więc myślę, że gdzieś tydzień przed Trzech Króli ta choinka dopiero znika, także nie trzymamy do właśnie tego święta, ale tak tydzień przed myślę, że jej nie ma."

"ja, mama, tata, czasem brat, rodzinie" - ubiera się choinkę.

Potrawy:

"myślę, że tradycyjne, że się stara utrzymać te 12 potraw, sianko pod obrusem, opłatek, opłatek też mamy tradycję, że u nas na wiosce się przyjęło, że sprzedaje go po prostu organista, ktoś z rodziny organisty chodzi i sprzedaje opłatek właśnie wigilijny, nie że trzeba tak jak w innych kościołach, że trzeba

		<p>ić po prostu do zakrystii, czy gdzieś tam się go kupuje, tak po prostu u nas po całej wiosce jest on roznoszony, że można go kupić, myślę, że już wszyscy się tak przyzwyczaili, że nikt w innym miejscu go nie kupuje, a potrawy faktycznie, jest karp, są pierogi, barszcz, uszka, wszystkie te tradycyjne, podstawowe właśnie potrawy są."</p> <p>kluski z makiem - "u mnie tego nigdy nie było, nie, nie, kompletnie nie, aczkolwiek wiem, że są, tu mogę powiedzieć, że z tego, co moi znajomi to mają (...) koleżanki moje faktycznie mają jakieś tam makowce też, ja tego też kompletnie w domu nie mam."</p> <p>groch z kapustą - "też mają, ja nie mam, na 100% mają, ale u mnie nie, nie wiem czemu."</p> <p>Prezenty:</p> <p>"daje się, jeszcze jak są rodziny jakieś większe, czy są dzieci, to na pewno się daje, pamiętam jeszcze do dzisiaj, wielkie właśnie torby, siatki słodocy, teraz już tego nie ma, pamiętam jak byliśmy po prostu z bratem młodszy, mam brata 6 lat starszego, ale pamiętam, że było to dla nas ważne, dostać taką siatkę pełną słodocy (...) słodycze i prezent był osobno jakiś tam, ale słodycze były na pierwszym miejscu, priorytetowe."</p> <p>Pasterka:</p> <p>"tak, jest zwyczaj chodzenia, mamy dwie msze, mamy o godzinie 20, mamy, bo to jest msza w sumie nazywa się wigilijna, a pasterkę, tu właśnie jest w jakiejś intencji zmarłych itd., a o 24 mamy pasterkę i to jest właśnie w intencji mieszkańców i to też już się tak przyjęło."</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	"myślę, że rodzinnie, odwiedza się po prostu rodzinę i dzieli się tym opłatkiem."
7.	Sylwester/Nowy Rok	"tak jest impreza taneczna co roku i to jest właśnie odkąd pamiętam, to jest impreza cykliczna i tak jak się zmienia rada sołecka i sołtys co 4 lata, tak ta impreza jest od zawsze, też w

		<p>domu kultury."</p> <p>"jedyne co my mieliśmy jako nowa rada sołecka, która jest od 4 lat, bo tak to mieliśmy też sołtysa, który był ponad 20 lat, teraz mamy sołtysa, który jest od lat 3, to zorganizowaliśmy sylwestra pod kątem euro 2012 i to wtedy mieliśmy losowanie jakichś nagród, koszulki itd."</p> <p>Psikusy:</p> <p>"tak, są, nadal to istnieje, że wystawia się bramę, (...) uliczki trzeba jej szukać, tak to jest, na pewno, to nie zmieniło się."</p>
8.	Trzech Króli	<p>"tak, jest, jest, tak jak najbardziej można w kościele sobie poświęcić, aczkolwiek nie sprzedają u nas przed kościołem kredy i kadzidła, trzeba sobie po prostu nabyć we własnym zakresie, to jest może ten minus (...) można sobie nabyć tutaj w kościele obornickim, jak najbardziej, ale u nas nie ma tego, może dlatego, że ksiądz jest po prostu wiekowy i nie wprowadził tego nigdy."</p>
9.	Kolędnicy	<p>"kolędnicy nie, w ogóle u nas jest też śmieszne, że ksiądz na kolędę nie chodzi z ministrantami, tylko chodzi sam, także tego, nie ma tak, że ministranci stają i śpiewają kolędę, ksiądz wchodzi po prostu do mieszkania i pyta rodzinę 'jaką kolędę zaśpiewamy' i rodzina musi śpiewać kolędę, taki mamy zwyczaj."</p>
10.	MB Gromniczej	<p>"Starsze osoby może coś takiego pamiętają, ale mówię tak nasza wieś się przebrnęła właśnie w bardziej taką, że są nowe pokolenia, nowi mieszkańcy, to myślę, że ktoś takiego czegoś kompletnie nie zna."</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Karnawał:</p> <p>"zdarza nam się zrobić zabawę też taneczną karnawałową, ale nie jakiejś.. no myślę, że po prostu w karnawale, nie że na ostatki, jedną właśnie nam się zdarza zrobić."</p> <p>Ostatki:</p>

		"pączki tak, są, faktycznie jest tradycja, że piecze się pączki, czy je kupuje i faktycznie." tłusty czwartek "też".
12.	Topienie Marzanny	"Był i jest, myślę, że tam przez szkołę jest kontynuowane i jak najbardziej te młodsze dzieci chodzą i te marzanny topią, także to jest do dnia dzisiejszego."
13.	Środa Popielcowa	Jest zwyczaj chodzenia do kościoła na posypanie popiołem, ale nie ma zwyczaju zabierania popiołu dla domowników.
14.	Śródpoście	Św. Józefa: "nie, nie słyszałam kompletnie". Potrawy postne: "nie, nie ma czegoś takiego".
15.	Niedziela Palmowa	"idzie się, jak najbardziej się idzie, to jest" [do kościoła z palmami] Palmy: "myślę, że różnie, ale generalnie gdzieś tam się zrywa te gałązki, czy tam z ogródka, czy z jakiegoś tam przydrożnej drogi, jakoś się tam przydekoruje i się faktycznie z tymi palmami idzie, wiem że też kupują wygodnie w jakiejś kwiaciarni itd." "no jakimiś kolorowymi wstążkami, gryszpanem, czy tam bukszpanem, zależy jak tam się używa tego, chyba u nas różnie, jakimiś dodatkowymi kwiatuśkami." Poświęcone palmy: "niby, z tego co słyszałam, powinno się palić stare, z tamtego roku, aczkolwiek nie wiem, czy to jest u nas jakąś tam tradycją, ale po prostu się przynosi i się wkłada i chyba się trzyma, no i u mnie bynajmniej w domu tak jest, że je się trzyma do przyszłego roku i tamte stare się po prostu pali."
16.	Triduum Paschalne	"Tak, jest po prostu, jest, ci co chcą, chodzą po prostu na triduum paschalne do kościoła i faktycznie tego ksiądz tam bardzo pilnuje i jest fajna, fajnie to wygląda, ta uroczystość cała

		<p>tego triduum jest fajnie zorganizowana, bo w czwartek jest msza, potem organy przestają grać, jest ciemno w kościele, jest cisza, nie ma kwiatów na ołtarzu, może ja to też mówię z perspektywy, bo ja jestem w służbie liturgicznej w kościele i dlatego tak dużo wiem, ale gdzieś tam jest tak, że po prostu ja bardzo lubię te triduum paschalne, chyba bardziej niż Boże Narodzenie, ale właśnie lubię samo to, same te trzy dni wielkiego właśnie triduum, Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę, w Sobotę się właśnie idzie ze świecami do kościoła i jest też adoracja przy grobie pańskim, ulicami też dzieci mają osobną ze szkoły swoją, ale tak to się idzie i faktycznie, od rana gdzieś tam adoruje się przy grobie pańskim, aż do godziny 20.00, do mszy, bo mszę mamy o 20.00."</p>
17.	<p>Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna</p>	<p>"Jest też święconka 3 razy wtedy w Wielką Sobotę, do kościoła się chodzi ze święconką."</p> <p>Koszyk:</p> <p>"tradycyjne, kielbasa, szynka, sól, pieprz, jajka, myślę, że też jakieś tam czekoladowe jajeczka, baranek, o, jedyne, co mogę powiedzieć, czego zazdrozczą mi zawsze koleżanki, z mojej miejscowości to, że one mają baranka z masła takiego łysego, a ja mam zawsze z włosami, bo tata robi przez gazę włosy i mam takiego dużego obfitego baranka z włosami, także to jest coś, co chyba ja mam jako jedna z nielicznych, jest oryginalnie, faktycznie."</p> <p>Ozdabia się bukszpanem i białą serwetką, "jakieś tam te palemki małe, kolorowe też gdzieś tam się zaczepia, chorągiewki do baranka się wkłada, to wszystko jest, dzieci idą ze swoimi koszykami, słodczy zazwyczaj mają, także to wszystko jest."</p> <p>Święcone:</p> <p>"z tego co staramy się, to po poświęceniu, to znaczy różnie to jest u nas odbierane, akurat w moim domu już nie, że po poświęconej już święconce, spożywa się, nie święconkę, ale</p>

		<p>jednak te potrawy mięsne, mimo, że tam jest ścisły post od piątku, to jednak po poświęconych potrawach już tam spożywamy, a niektórzy po prostu czekają do właśnie tego śniadania wielkanocnego w niedzielę rano i dopiero tą święconkę jedzą i też trzymają się tego postu, ale u mnie faktycznie ta święconka też jest dopiero gdzieś tam naruszona rano w niedzielę, nie, (...) na śniadanie."</p> <p>"Dzieli się jajkiem", "u nas akurat jest tradycja, że po prostu mama wszystko kroi na kawałki, typu szynka, kiełbasa, to co było w święconce, chlebek święcony i każdy musi ten, chociaż ten kawałek z danego właśnie potrawy, zjeść święconę."</p> <p>Zdobienie jajek:</p> <p>"ozdabia się, myślę, że się jeszcze ozdabia, u mnie akurat też się tam ozdabia, czy tam wkłada się do barwników gotowych, czy tam nakleja naklejki, ale przypuszczam, że gdzieś tam jak się ma małe dzieci, czy w ogóle dzieci, to się po prostu je dekoruje ręcznie itd., na pewno jest taka tradycja."</p> <p>Zając:</p> <p>"to jest właśnie różnie, bo zawsze się zastanawiałam jak to jest i niby w niektórych domach jest, że przychodzi zając i że się szuka tego prezentu, tak, po całym tam właśnie ogrodzie itd., ale ja z tego co wiem, to u mnie nigdy tego po prostu nie było i był gotowy gdzieś tam prezent w domu, czy schowany w szafie, czy po prostu mama go przynosiła i wręczała."</p> <p>Gniazdka dla zająca:</p> <p>"nie wiem, nie chcę skłamać, ale przypuszczam, że coś takiego w przedszkolu robią u nas w szkole, że gdzieś tam te panie to, tą tradycję chyba utrzymują."</p> <p>Rezurekcja:</p> <p>"na 6 rano nie, bodajże 7.30, z tego względu, że mamy po prostu księdza, który ma dwa kościoły, bo ma drugi w Łukowie i tam jest chyba o 6.00 rano, dlatego my dopiero mamy o 7.30."</p>
18.	Poniedziałek	"Jest, jest (...) śmigus-dyngus, albo dyngus, ale jest na pewno".

	Wielkanocny	"Tak, tak, aczkolwiek teraz chyba mniej przez tą pogodę, że po prostu nie ma pogody, śmigusa-dyngusa i tak chyba od kilku lat mogę stwierdzić, że się u nas uspokoiło i że, że jednak może jest, ale symbolicznie."
19.	Zielone Świątki	Zielone świątki: "chyba nie, nie, kompletnie nic nie ma z tym związanego." "przypuszczam, że jest po prostu msza w kościele, ale zwykła, nie jakaś tam uroczysta, normalna, tak jak niedzielna i nic więcej nie ma." "jedyne co u nas przyozdabiają to na Boże Ciało."
20.	Boże Ciało	Trasa procesji: "nie, w tym roku nam się zmieniła właśnie po 25 latach, bo zazwyczaj było tak, że ksiądz albo szedł w lewą stronę od kościoła, gdzieś tam w stronę bloków, właśnie w stronę tego gdzieś tam blisko w tych okolicach tego zabytkowego parku i tam właśnie nawracał, bo było, jest miejsce gdzie można nawrócić, znaczy w sumie nie nawracał ale tak droga prowadziła, że nie musiał nawracać, o może tak, że po prostu zrobił gdzieś tam koło wokół bloków i wracał w stronę kościoła, a i to z roku na rok jest właśnie inaczej, albo idzie w tą lewą stronę, albo idzie w tą prawą, jak idzie w prawą stronę, to musi po prostu tam nawrócić, gdzieś tam na końcu prawie ulicy przed torami nawraca i idziemy w stronę kościoła, a w tym roku po 20-stu tam paru latach zmieniło się dlatego, że powstała droga wokół kościoła, która była zawsze, a nie była utwardzona, w tym roku ona już jest wyłożona kostką pozbrukową także można powiedzieć, że ksiądz jak wyjdzie z kościoła, robi koło wokół kościoła i wraca do kościoła i też jest ta procesja właśnie przyozdabiana przez mieszkańców tam mieszkających na tej ulicy." "przez wszystkich jest tak, że ksiądz po prostu wyznacza, które ulice robią dany ołtarz i mieszkańcy już się spotykają i

		<p>faktycznie są 4 ołtarze i robią te ołtarze, a to ksiądz po prostu mówi na ogłoszeniach parafialnych, które ulice mają zrobić ołtarz."</p> <p>Gałązki:</p> <p>"tak, zabiera się gałązki, niby podobno powinno się wkładać do kapusty, ale nie wiem, czy tak, czy robią tak, czy nie, ja zabieram i daję mamie, a co mama z tym robi, to nie wiem."</p> <p>"U nas dziewczynki sypiące kwiaty, to są po prostu dziewczynki, które są po komunii świętej, a młodsze po prostu są ubierane w białe sukienki, czy w białe alby, generalnie utrzymuje się ten kolor białego, ale żeby stroje ludowe, no, myślę, że gdzieś bym to pamiętała z opowiadań babci, czy dziadka, ale nie sądzę."</p>
21.	św. Jana	<p>"Nie, nic nie ma."</p> <p>"Jedyne co jest, to po prostu są, ale to nie związane z naszą miejscowością, są dni po prostu Obornik w tym czasie i właśnie w Obornikach puszcza się te wianki, ale żeby u nas coś takiego było, to raczej nie."</p>
22.	MB Zielnej	<p>"Tak, przychodzi się z ziołami do kościoła i się je święci, to są różne tam, zboża, kwiaty, tylko jest normalna zwykła msza św. i ksiądz po prostu podczas mszy święci te zioła."</p> <p>"nie mam pojęcia, przynosi się chyba do domu, ale co się dalej z tym dzieje to nie wiem, chyba się czeka do suszenia, a potem wyrzuca."</p>
23.	MB Siewnej	Brak informacji.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>"To mamy mszę na cmentarzu parafialnym właśnie, to jest może takie niespotykane, bo gdzieś tam w innych miejscowościach zazwyczaj mają po prostu nabożeństwa, my mamy całą mszę wraz z procesją na tym cmentarzu. Zawsze o godzinie 14.00."</p> <p>"Myślę, że śmiało kilka dni przed wszyscy sprzątają, nie ma tak, że ktoś tam idzie dużo, dużo wcześniej."</p>

25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>"Myślę, że tylko jest, po prostu są, myślę, że sąsiedzi się po prostu odwiedzają, gdzieś tam to maleństwo, które tam wróci, pewnie ojcowie opijają jak jest jeszcze matka z dzieckiem w szpitalu, ale żadnych zwyczajów nie ma."</p> <p>"Coś takiego było, było faktycznie (...) matki wierzyły w taki przesąd, że dziecko do któregoś tam miesiąca nie może być wyprowadzane, w ogóle ta mentalność tej czerwonej kokardki, że musi być zawieszona na wózku, bo dziecko zostanie jakoś tam w cudzysłowie ociotowane, nadal się chyba u nas tego słowa używa i faktycznie coś takiego było, że nie mogło być wyprowadzane, ale teraz myślę, że już się od tego odchodzi, że są, jest inne pokolenie matek po prostu."</p>
2.	Ślub i wesele	<p>"Tylko żeby nie brać ślubu jak jest, jak nie ma w miesiącu literki 'r', tak, to tylko to."</p> <p>"Tak, polter jest, faktycznie to jest jeszcze do dnia dzisiejszego, że, właśnie nie wiem jak teraz się to utrzymało, czy to jest na miesiąc przed, na tydzień przed, czy dzień przed weselem, ale z tego co wiem, to różnie, faktycznie różnie obchodzi się ten polter u nas (...) a faktycznie teraz robią, że tydzień przed, pewnie dlatego, że potem wszyscy byli zmęczeni w dzień ślubu."</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>"Z tego co pamiętam, co mama mi po prostu opowiadała, to tą trumnę się w domu trzymało, zdjęcia się robiło ze zmarłym, gdzieś tam mam jeszcze chyba w domu takie zdjęcia faktycznie, także dla mnie to jest w ogóle absurd, pewnie myślę, że te pokolenia moje i młodsze i jeszcze może lekko starsze się z tego śmieją, bo to jest takie niespotykane, no tego chyba już nie ma teraz, ale faktycznie coś takiego było."</p>

		"tak, jest do dnia dzisiejszego u nas to funkcjonuje na wiosce, jak klepsydra wisi przez niedzielę to jest faktycznie już wszyscy się boją i jest o tym mówione 'a leżał przez niedzielę' to się utrzymało."
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		<p>"Zespół „Rożnowianie”, z tego co wiem, to też będzie pani (...)udzielać wywiadu dla was (...) będzie mówić o zespole, no bo pani, która się ze mną kontaktowała właśnie mi to powiedziała, także, myślę, że nie będę wchodzić w ten temat, bo..."</p> <p>"od 1997, także trochę już istnieje, aczkolwiek to jest zespół „Rożnowianie” połączony z kołem gospodyń wiejskich, tylko paradoks jest taki tego, że tego koła gospodyń tak na prawdę nie ma, że te panie nic nie robią pod tym kątem, ale tak się nazywają. Generalnie są zespołem faktycznie muzyczo jakimś folklorystyczno- wokalnym, który gdzieś tam wyjeżdża, robią jakieś scenki kabaretowe, to faktycznie jest."</p> <p>"Są jakieś, jest zespół jeden, są po prostu tacy nasi grajkowie, można tak powiedzieć, a z takich osobistości może gdzieś tam wyżej, to jest po prostu (...) u nas na wiosce mieszka dyrygent orkiestry dętej w Obornikach, także jest bardzo świetnym saksofonistą i mieszka w naszej miejscowości, ale żeby jakoś tam to wpływało na naszą wieś i żeby tam uczestniczył, no to tylko wziął udział w dożynkach rok temu, faktycznie przeprowadzając pochód z kościoła do domu kultury, ale tak żeby jakieś uroczystości związane, żeby były to nie, udzielają się na terenie Obornik."</p>
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		"Nie, nie, z tego co pamiętam kiedyś właśnie, jak jeszcze uczęszczałam na chórek, to bardzo takim pożądanym, jak dostawaliśmy prezenty, były pierniki „katarzynki”, ale to było coś takiego, że zawsze było kojarzone z naszym kościołem i gdzieś tam to się dostawało, ale nie wiem, czy one jeszcze do

		dzisiaj są, czy się je produkuje, nie mam pojęcia."
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>"Krzyże są, kapliczki nie, figury są, figura maryjna, no znajdzie się pewnie z kilka, z dwie, myślę, że albo jedna, dwie albo jedna, bo z tego względu, że nasze, Rożnowo to jest wieś, która składa się z dwóch miejscowości, to jest sołectwo, w sumie, Rożnowo i to jest Rożnowo i Marszewiec i z tego, co kojarzę to jedną mamy właśnie w Rożnowie, a drugą mamy w Marszewcu, figurę maryjną."</p> <p>"Krzyży będzie, albo pomyliłam, krzyży będą dwa, a figura maryjna będzie właśnie jedna."</p> <p>"A tak, to jest na mojej ulicy, to jest u mojego sąsiada, także faktycznie, przypomniała mi pani, to będziemy mieli figury maryjne dwie i dwa krzyże, będzie krzyż przy drodze głównej przy jedenastce i będzie drugi będzie przy kościele, no trzeci można zakwalifikować już bezpośredni taki przy kościele, nie przy drodze, a na terenie kościoła, to będą 3 krzyże i faktycznie 2 figury maryjne"</p> <p>"Odkąd pamiętam, odkąd mieszkam, to one są, także.."</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	"To w kościele właśnie witraże, jakichś biskupów, czy osób właśnie związanych z religią, a kościołem, to faktycznie mamy witraże, figury, ołtarze, kościół jest bardzo tam zbudowany z wielu, także myślę, że aż szkoda by nie było po prostu zrobić wywiadu z naszym księdzem, który miałby bardzo dużo do powiedzenia"

4.	Miejsca kultu religijnego	<p>"jedyne co mamy z takich miejsc, no to faktycznie są to są te lasy rożnowskie, to jest właśnie złożoność tego miejsca pamięci, które powstało, ofiar drugiej wojny, zrobiliśmy z tego względu, że kiedyś była nazwa ulicy Bohaterów Ofiar II wojny i niestety mieszkańcom ta ulica się nie podobała, z tego względu, że była za długa, nie mieściła się w dowodach osobistych i stwierdzili, właśnie tą ulicę nadał i poświęcił ksiądz, także trochę mieliśmy potem problemów z księdzem, bo ksiądz się obraził, ale gdzieś tam udało się to miejsce pamięci nam stworzyć w tym roku, było otwierane właśnie 15 października, poświęcone przez księdza, ale mamy lasy rożnowskie, one są w miejscowości Rożnowice i często jest to właśnie mylone, że to są lasy rożnowickie, a to są faktycznie lasy rożnowskie, bo są gdzieś tam na terenie właśnie Rożnowa i to jest cmentarz 12 tysięcy ofiar pomordowanych, to jest jedno właśnie z największych w Wielkopolsce, także myślę, że tu właśnie osoby starsze typu, z którym ma być dzisiaj wywiad, będzie miał dużo do powiedzenia."</p> <p>"Tak są groby faktycznie zrobione, na 3 maja, na ostatni dzień wakacji, tak, ostatnia niedziela sierpnia i jeszcze kiedy i chyba właśnie podczas drogi krzyżowej faktycznie są tam msze święte odprawiane, jest ołtarz, który dużo właśnie, dużo tam rękę przyłożył właśnie nasz proboszcz i to jest jego gdzieś tam temat który, jego konik wręcz (...)"</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p>"Tylko wycieczka do Lichenia zawsze po komunii dzieci jadą ze szkoły i z rodzicami jadą do Lichenia, gdzieś tam teraz chyba, z tego co pamiętam, była wycieczka, jakaś pielgrzymka do Częstochowy, ale to faktycznie rzadko tutaj jest."</p>
6.	Lokalne odpusty	<p>Na św. Katarzyny:</p> <p>"no tylko w naszym drugim kościele, no bo to jest () księdza, no i Oborniki całe, ale to już nie jest nasz teren."</p> <p>"na św. Michała" - w drugim kościele.</p>

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>"Są, to jest tradycja, to są dożynki różnie, zazwyczaj są to dożynki właśnie, nie gminne, tylko (...) no nasze, po prostu sołeckie dożynki, a gminne faktycznie zdarza się, że jak gdzieś tam nie wiem, czy to się losuje w gminie, czy sołtysi się zgłaszają, faktycznie co 5 lat, czy co może dłuższy okres, u nas te dożynki są, ale to wtedy są organizowane na terenie właśnie zespołu szkół, a tak są organizowane przy domu kultury właśnie, zawsze jest to tradycja trzeciej niedzieli sierpnia [parafialne też są, czy to jest połączone?] nie, to jest połączone, to jest msza święta o 14.00 właśnie, też sztandary gdzieś tam wieńce dożynkowe, a osobno Rożnowa, a osobno Marszewca, jest tradycja wkładania pieniędzy dla księdza pod wieniec, to jest w ogóle fenomenalne i paradoksalne za razem, jest też tradycja, że po prostu członkowie rady sołeckiej, czy osoby wyznaczone muszą chodzić po wsi i zbierać pieniądze na zorganizowanie, zrobienie wieńca i na mszę dożynkową, także tak to wygląda, potem jest przemarsz właśnie na teren domu kultury, są występy zazwyczaj są przygotowane jest obrzęd dożynkowy przez zespół właśnie Rożnowianie i przez uczniów zespołu szkół w Rożnowie. Jest wybierany starosta i staroscina dożynek, co roku ktoś inny, trzeba po prostu kogoś zapytać, czy wyraża chęć i zgodę, są wręczane im wtedy wieńce, no i po wszystkim jest potem zakup losów dożynkowych."</p> <p>"Wieniec zazwyczaj robią te same panie, bo po prostu mają talent i zawsze jest to ta sama pani z jakimiś tam swoimi pomocnikami."</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>"Dni gminy tak, bo to są dni Obornik, ale no to nie jest jakoś tam związane z Rożnowem, bo to jest, ale żeby były dni właśnie Rożnowa, czy coś takiego, to nie, to myślę, że to, to jest po prostu, te nasze dożynki sołeckie, to jest dzień po prostu Rożnowa, myślę, że to się tak przyjęło."</p>

3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>KGW:</p> <p>"Nie działa, sama nazwa po prostu istnieje, ale żeby działało jako koło gospodyń wiejskich, kompletnie nie."</p> <p>Dom kultury- tam organizowane zabawy, uroczystości etc.</p> <p>"No to tylko w zespole szkół, czy tam przy udziale zespołu szkół i mamy też klub sportowy swój, który teraz w tym roku udało się, że awansowali do A-klasy, a także grają w grupie właśnie A, z instytucji jeszcze działających, no to jest tylko to nasze stowarzyszenie właśnie, które powstało w tym roku z inicjatywy, można powiedzieć, sołtysa, który jest od 3 lat, powstało stowarzyszenie, którego jestem prezesem akurat. Nasze stowarzyszenie rozpiśało sobie 22 cele statutowe, generalnie związane z sołectwem, z miejscowością, żeby działało na rzecz i Rożnowa i Marszewca, naprawdę w szerokim zakresie, od właśnie jakiejś przebudowy infrastruktury, czy tam po pomoc psychologiczną, naprawdę wszelakim zakresie, generalnie też kwestia teraz jest taka, że jako nowe stowarzyszenie i też pierwszy raz w życiu, wszystkiego się dopiero zaczynamy uczyć, akurat jesteśmy po pierwszym rozpisany wniosku do innego stowarzyszenia na powstanie, na szerzenie patriotyzmu, czyli powstanie takiego jakby drogi rowerowej, czy tam ścieżki rowerowej od miejsca tego pamięci, od szkoły właśnie do tych lasów rożnowskich, także rozpisaliśmy na to projekt, na śpiewniki, na koszulki i na tablicę informacyjną o naszej miejscowości, bo zależało nam, żeby powstała po prostu tablica z historią właśnie miejscowości i z mapą lokalizacyjną i zobaczymy jak to wszystko będzie, generalnie też kwestia jest tego typu, że ja też będąc i prezesem stowarzyszenia też jestem w radzie sołectkiej, więc i łączę jedno i drugie, ale działamy wspólnie, czy też organizacja teraz dożynek to faktycznie zorganizowane były w ten sposób, że zaangażowały się też osoby ze stowarzyszenia. Także jesteśmy</p>

		na dobrej drodze robienia czegoś więcej niż do tej pory się robiło."
--	--	--